

Sygnatura akt VIII C 54/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 10-06-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Anna Martyniec

Protokolant:Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 10-06-2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa E. D.N. Z.y z siedzibą w W.

przeciwko P. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 54/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października strona powodowa e. (...) N. Z. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. P. kwoty 1.077,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, podała, że pozwany zawarł w dniu 4 października 2010 r. z P4 Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., operatorem sieci komórkowej P., umowę na podstawie której otrzymał dostęp do usług świadczonych przez spółkę, zobowiązując się jednocześnie do uiszczania opłat z tytułu ekwiwalentu za dostarczone usługi telekomunikacyjne. W wyniku świadczonych usług wystawione zostały: faktura (...) z dnia 3 listopada 2010 r. na kwotę 122,26 zł, faktura (...) z dnia 3 grudnia 2010 r. na kwotę 56 zł oraz nota obciążeniowa (...) z dnia 8 lipca 2011 r. na kwotę 570,67 zł. Strona powodowa wyjaśniła, że w niniejszej sprawie domaga się zapłaty kwoty 748,93 zł należności głównej oraz odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w wysokości 328,22 zł. Podała, iż wierzyciel pierwotny w dniu 4 października 2012 r. zbył na rzecz (...) S.A. wierzytelność, w stosunku do pozwanego z tytułu świadczenia usług związanych z zawartą umową abonamentową, a następnie na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 czerwca 2013 r. prawa przysługujące pierwotnemu wierzycielowi przeszły na jej rzecz.

W dniu 22 października 2014 r. referendarz sądowy w tut. Sądzie wydał nakaz zapłaty, od którego pozwany skutecznie wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł, iż nie zawierał umowy z siecią (...). Zaprzeczył, aby podpis znajdujący się na umowie pochodził od niego, a także podał, że dane w umowie, takie jak numer telefonu i adres zamieszkania, nie są prawdziwe. Wskazał, iż po otrzymaniu wezwania do zapłaty od spółki (...) złożył na policji zawiadomienie o próbie wyłudzenia usług telekomunikacyjnych na szkodę P4 Sp. z o.o., jednak Prokuratura Rejonowa w Wołominie umorzyła dochodzenie w sprawie.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała swoje roszczenie w całości, zarzucając, iż pozwany nie przedstawił dowodów wskazujących na możliwość utraty dokumentów tożsamości w okresie poprzedzającym podpisanie umowy.

W piśmie z dnia 7 maja 2015 r. pozwany wyjaśnił, że w okresie gdy zawarta została powyższa umowa pracował jako ochroniarz, a dostęp do jego dowodu osobistego miało wiele osób. Co więcej, pracownik pierwotnego wierzyciela, którego podpis widnieje na umowie, został zwolniony za nierzetelne wykonywanie powierzonych mu obowiązków.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2010 r. sporządzony został dokument umowy z dnia 4 października 2010 r. o świadczenie usług abonamentowych numer (...), której stronami miała być spółka P4 (jako operator) oraz P. P. (jako abonent).

Dowód: - umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 4 października 2010 r., k. 16.

W postępowaniu prowadzony przez Prokuraturę Rejonową w Wołominie ustalone zostało, że powyższa umowa stworzona została przez pracownika P4 Sp. z o.o. - (...), na podstawie zakupionych od osoby trzeciej dokumentów, w tym kserokopii dowodu osobistego pozwanego. E. K. przyznał się do podrobienia podpisu pozwanego na umowie na dnia 4 października 2010 r.

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego pod sygnaturą 4Ds 273/13 powołany w sprawie biegły z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów stwierdził, iż zapis w funkcji podpisu: P., widniejący na umowie świadczenia usług telekomunikacyjnych został nakreślony przez E. K..

Dowód: - dokumentacja zgromadzona w aktach głównych prokuratora o sygn. 4Ds 461/13, w załączeniu.

W dniu 4 października 2012 r. P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła z (...) Spółką akcyjną umowę przelewu wierzytelności w stosunku do pozwanego z tytułu zawartej w dniu 4 października 2012 r. umowy. Następnie w dniu 28 czerwca 2013 r. strona powodowa zawarła z (...) Spółką akcyjną umowę przelewu w/w wierzytelności.

W dniu 10 października 2014 r. strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym stwierdzono, iż w dniu 4 października 2012 r. fundusz nabył od P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. wymagalną wierzytelność wobec P. P. z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, opiewającą na kwotę 1.077,15 zł.

Dowód: - umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 4 października 2012 r. i 28 czerwca 2013 r., k. 11-14,

-wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 4.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, w związku z czym podlegało oddaleniu.

Strona powodowa dochodziła należności z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 4 października 2010 r., twierdząc, że umowa ta została zawarta przez pozwanego. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, wskazując, iż nie zawierał umowy wymienionej w pozwie, a jego dane osobowe zostały użyte przez kogoś innego celem wyłudzenia telefonu komórkowego.

W ocenie Sądu analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wskazuje, iż pozwany w istocie nie zawierał umowy, z której strona powodowa wywodzi swoje roszczenie. Do wniosku takiego prowadzą przede wszystkim zgromadzone dokumenty w aktach głównych prokuratora prowadzonych pod sygn. 4Ds 461/13. Z opinii biegłego z zakresu badań porównawczych pisma, sporządzonej w ramach postępowania o sygn. 4Ds 273/13 wynika natomiast, iż podpis nakreślony został przez pracownika P4 Sp. z o.o., posługującego się danymi osobowymi pozwanego.

Okoliczność ta została potwierdzona przez przesłuchiwanego w charakterze podejrzanego E. K., który przyznał, iż zakupił kserokopię dowodu osobistego pozwanego, celem dołączenia jej do umowy wykonanej tylko w celu wyłudzenia telefonu komórkowego.

Oczywistym przy tym jest, że o fakcie zawarcia umowy nie świadczy istnienie dokumentu mającego potwierdzać jej treść. Dokument taki stanowi bowiem jedynie środek dowodowy służący wykazaniu faktu zawarcia umowy, który może zostać obalony przez wykazanie, że podpis jednej z osób jest nieautentyczny. Okoliczność ta została zaś bezsprzecznie wykazana.

Zgodnie z art. 254 § 1 k.p.c. badania prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Zdaniem Sądu nie były wymagane wiadomości specjalne do oceny prawdziwości podpisu na umowie będącej przedmiotem sporu, bowiem podpis ten różni się niewątpliwie od prawdziwego podpisu pozwanego, co w świetle faktu, iż pracownik P4 Sp. z o.o. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do kupienia fałszywego zaświadczeń o zatrudnieniu oraz kserokopii dowodu osobistego pozwanego, a następnie podrobienia podpisu na umowie, a ponadto biegły z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów stwierdził, że podpis ten został nakreślony przez E. K. - prowadziło do stwierdzenia oczywistości fałszu podpisu.

Mając na uwadze, iż brak było podstaw do przyjęcia, iż pozwany jest zobowiązany względem strony powodowej do świadczenia objętego żądaniem pozwu, powództwo należało oddalić, o czym orzeczono jak w sentencji.